

ZARZĄD

PREZES

Andrzej Płonka
POWIAT BIELSKI (woj. śląskie)

WICEPREZESI

Jan Grabkowski
POWIAT POZNAŃSKI

Jerzy Kolarz
POWIAT BUSKI

Adam Krzysztoń
POWIAT ŁANCUCKI

Krzysztof Lis
POWIAT SZCZECINECKI

Andrzej Nowicki
POWIAT PISKI

Andrzej Potępa
POWIAT BRZESKI

Sławomir Snarski
POWIAT BIELSKI (woj. podlaskie)

Zbigniew Szumski
POWIAT ŚWIEBODZIŃSKI

CZŁONKOWIE

Artur Adamski
POWIAT PŁOŃSKI

Sebastian Burdzy
POWIAT ŚREDZKI

Robert Godek
POWIAT STRZYŻOWSKI

Mirosław Graczyk
POWIAT TORUŃSKI

Ewa Janczar
MIASTO NA PRAWACH POWIATU
m.st. WARSZAWA

Jan Kaluszkiewicz
POWIAT CIECHANOWSKI

Janusz Mielczarek
POWIAT ŁĘCZYCKI

Artur Pizoń
POWIAT JANOWSKI

Radosław Roszkowski
POWIAT PRUDNICKI

Piotr Rzeszotarski
POWIAT SIERPECKI

Marek Szczepański
POWIAT CHOJNICKI

Waldemar Trelka
POWIAT RADOMSKI

KOMISJA REWIZYJNA

PRZEWODNICZĄCY

Andrzej Szymanek
POWIAT WIERUSZOWSKI

Z-CA PRZEWODNICZĄCEGO

Artur Maruszczak
POWIAT KĘDZIERZYŃSKO-KOZIELSKI

Bogdan Zieliński
POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

CZŁONKOWIE

Piotr Babicki
POWIAT STARACHOWICKI

Leszek Bajon
POWIAT SŁUBICKI

Artur Bieliński
POWIAT ZGORZELECKI

Zdzisław Gamański
POWIAT CHEŁMIŃSKI

Sebastian Szaleniec
POWIAT BĘDZIŃSKI

Dariusz Szustek
POWIAT ŁUKOWSKI

DYREKTOR BIURA

Rudolf Borusiewicz

Or.A.0531/283/26

Warszawa, 4 września 2026 roku

Szanowny Pan
Dariusz Salamończyk
Zastępca Szefa
Kancelarii Sejmu RP

Szanowny Panie Ministrze,

w odpowiedzi na pismo z dnia 3 września 2026 r., w którym zwrócono się o opinię w sprawie **poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o ochronie zwierząt** (RPW/28884/2026, dalej jako „Projekt”) proszę przyjąć następujące spostrzeżenia Związku Powiatów Polskich.

Co do zasady należy pozytywnie ocenić wskazanie problemu oraz kierunek proponowanej nowelizacji. Projekt na pewno zasługuje więc na co najmniej przedyskutowanie na forum parlamentu, także w kontekście obowiązujących rozwiązań oraz ewentualnego dopracowania proceduralnego.

Jednocześnie zwracamy uwagę, że wobec wskazanej skali zjawisk pogryzień przez psy, możemy mieć do czynienia ze znaczącym obciążeniem schronisk i innych instytucji, które miałyby zajmować się odebranymi zwierzętami.

Zastrzeżenia budzi przyjęty w projekcie model finansowania utrzymania zwierzęcia odebranego na podstawie art. 10c ust. 1, w zakresie, w jakim po uprawomocnieniu się prokuratorskiego postanowienia całość kosztów utrzymania, leczenia, obserwacji i koniecznych badań psa przerzucana jest w całości na podmiot, któremu psa przekazano (art. 10f ust. 1 zdanie drugie). W praktyce będzie to dotyczyć schronisk dla zwierząt, z których znaczna część jest finansowana lub współfinansowana przez jednostki samorządu terytorialnego.

Konstrukcja ta budzi wątpliwości z kilku, łączących się ze sobą, powodów.

Ustawa nie przewiduje przepadku ani przeniesienia własności psa – jak się wydaje odebranie psa na podstawie art. 10c w formule postanowienia prokuratora ma charakter środka zabezpieczającego porządek publiczny, a nie

orzeczenia o utracie tytułu prawnego do zwierzęcia. Skoro więc właściciel lub opiekun co do zasady zachowuje status właściciela, brak jest dostatecznego uzasadnienia, aby po uprawomocnieniu się postanowienia całkowicie zwolnić go z obowiązku partycypowania w kosztach utrzymania zwierzęcia, przerzucając ten ciężar w całości na podmiot trzeci.

Nie byłoby może w tym jeszcze zasadniczego problemu, gdyby nie fakt, że jednocześnie art. 10d ust. 1 nowoprojektowanej regulacji wyklucza możliwość adopcji lub przekazania psa do domu tymczasowego, co oznacza, że w praktyce pobyt takiego zwierzęcia w schronisku może mieć charakter wieloletni, a tak naprawdę w większości przypadków dożywotni. Model, w którym koszty tak długotrwałego utrzymania ponosi wyłącznie schronisko (a więc pośrednio – jednostki samorządu terytorialnego), rodzi ryzyko istotnego i skumulowanego w czasie obciążenia budżetów samorządowych, znacznie wykraczającego poza jednorazowy koszt interwencji.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na treść uzasadnienia oraz Deklarowane Skutki Regulacji, w których projektodawca szacuje dodatkowe obciążenie budżetów jednostek samorządu terytorialnego na poziomie nieprzekraczającym 1,2 mln zł rocznie. Wydaje się, że szacunek ten odnosi się raczej do jednorazowych lub rocznych kosztów bieżących, nie uwzględniając w pełni efektu kumulacji – rosnącej z roku na rok liczby zwierząt pozostających w schroniskach bezterminowo, bez możliwości ich zbycia w drodze adopcji. Rzeczywiste, długofalowe skutki finansów dla samorządów mogą więc być istotnie wyższe niż wskazane w DSR.

Należałoby rozważyć wprowadzenie mechanizmu częściowego, trwałego współfinansowania kosztów utrzymania psa przez jego właściciela lub opiekuna także po uprawomocnieniu się postanowienia o odebraniu – np. w postaci obowiązku ponoszenia opłaty w określonej wysokości lub proporcji przez czas pobytu zwierzęcia w schronisku (ewentualnie ograniczonego określonym okresem), z zachowaniem możliwości dochodzenia tych należności w trybie egzekucji administracyjnej analogicznie do art. 10f ust. 3.

Rozwiązanie takie:

- 1) utrzymywałoby odpowiedzialność finansową właściciela za skutki zachowania jego zwierzęcia również po formalnym odebraniu psa,
- 2) ograniczałoby ryzyko przerzucenia nieproporcjonalnie dużego, długoterminowego ciężaru finansowego na schroniska i budżety samorządowe.

Alternatywnie, jeżeli projektodawca uzna pełne zwolnienie właściciela z kosztów po uprawomocnieniu się postanowienia za zasadne (np. z uwagi na trudności w skutecznej egzekucji należności od takich osób lub realnego pozbawienia praw właścicielskich), rekomendowane byłoby co najmniej doprecyzowanie w ustawie źródła i mechanizmu rekompensaty tych kosztów jednostkom samorządu terytorialnego, tak aby ciężar finansowy nowej regulacji – uchwalanej na poziomie centralnym – nie obciążał w praktyce budżetów lokalnych bez odpowiedniego pokrycia.

Zagadnienie to ma również wymiar humanitarny. Wykluczenie adopcji przy jednoczesnym braku realnego mechanizmu finansowania długotrwałego pobytu psa w schronisku grozi pogłębiającym się problemem nadmiernej liczby zwierząt w placówkach, co przekłada się nie tylko na koszty ich funkcjonowania, ale również na komfort i dobrostan zwierząt tam przebywających oraz trudności organizacyjne dla instytucji. Przeciążone, niedofinansowane schroniska mają ograniczone możliwości zapewnienia odpowiednich warunków bytowych i weterynaryjnych, co w dłuższej perspektywie może obniżać poziom bezpieczeństwa i dobrostanu wszystkich utrzymywanych tam zwierząt, nie tylko psów odebranych w trybie projektowanego art. 10c.

Zasadnym byłoby też rozważenie możliwości powrotu psa do właściciela po jakimś czasie lub możliwości adopcji, oczywiście wyłącznie po spełnieniu określonych przesłanek (np. intensywnego przeszkolenia) i opinii specjalisty z zakresu behawioryzmu zwierząt. Jest to naszym zdaniem kwestia, która ze względu na społeczną wrażliwość oraz koszty utrzymywania zwierząt, powinna zostać poruszona w toku dyskusji nad Projektem.

Z poważaniem

Prezes Zarządu
Związku Powiatów Polskich
Andrzej Płonka